

Stabilizacja oczekiwana



Aktualna sytuacja rynkowa może nie napawa nas optymizmem, jednak dla sektora ubezpieczeniowego nie wydaje się ona szczególnie niepokojąca. Bieżące wydarzenia wprawdzie niepokoją całą gospodarkę, niemniej jednak prowadzą do ostrożniejszej polityki, a w ubezpieczeniach do bezpieczniejszego plasowania ryzyk.

Leszek Alexander Konopka

W odniesieniu do światowego rynku ubezpieczeń, jeśli kryzys faktycznie dotknie fundamentów gospodarki, nie pozostanie to bez konsekwencji dla sektora ubezpieczeniowego. W takiej sytuacji zaobserwujemy prawdopodobnie spadek wydatków na ubezpieczenia. Produkty ubezpieczeniowe, dotyczy to zarówno ubezpieczeń majątkowych jak i życiowych, traktowane są często jeszcze jako dobra niemal luksusowe. Z dużym prawdopodobieństwem można więc powiedzieć, że spadnie wielkość przypisanej składki i jej udział w Produkcie Krajowym Brutto.

Kolejnym efektem recesji na rynku ubezpieczeniowym może być wzrost stawek. Ich podwyższenie już wcześniej wydawało się nieuniknione - od kilku lat obserwujemy regularny spadek stawek, a od kilkunastu miesięcy pojawiają się opinie, że poziom ten osiągnął już dolny pułap i stawki muszą wzrosnąć. Sytuacja jednak się nie zmienia. Być może do wzrostu dojdzie w wyniku działań reasekuratorów, które cechuje szczególna ostrożności przy plasowaniu ryzyk. Nie wykluczone jest jednak, że niezależnie od czynników zewnętrznych, niestabilna sytuacja rynkowa stanie się dla branży ubezpieczeniowej doskonałym pretekstem do wprowadzenia korekty.

Trzecią tendencją, zauważalną na rynku ubezpieczeniowym jest koncentrowanie się międzynarodowych grup, a w szczególności instytucji finansowych, na ich pierwotnej działalności. Większość międzynarodowych banków posiada w swoich strukturach spółki zajmujące się m.in. działalnością ubezpieczeniową. Chciałem jednak podkreślić, że niepewna sytuacja gospodarcza zachęci, a w niektórych przypadkach zmusi, część podmiotów do zbywania spółek, które nie są bezpośrednio związane z ich kluczową działalnością, w tym spółek ubezpieczeniowych. Na rynku już rozpoczęły się już fuzje i przejęcia. Tak więc zmiany kapitałowe wydają się nieuniknione. Banki nadal pozostaną jednym z ważniejszych kanałów dystrybucji ubezpieczeń, jednak skupią się przede wszystkim na swoim core business.

Co do rynku polskiego, jedna z najbardziej kontrowersyjnych kwestii są tzw. antybelki, czyli produkty z założenia ubezpieczeniowe, pozwalające uniknąć podatku Belki. Projekty rządowe mają na celu ograniczyć czy wręcz wykluczyć tego rodzaju produkty. Być może wpłynie to na wygenerowanie niewielkich dodatkowych dochodów państwa, jednak przede wszystkim

uderzy w polski rynek ubezpieczeń life, który mimo silnego i stabilnego rozwoju nie osiągnął jeszcze poziomu krajów zachodnioeuropejskich.

Mam jednak nadzieję, że rynek zachowa zdecydowaną stabilność czego życzę wszystkim przedsiębiorcom, a szczególnie naszym klientom, którym chciałem podziękować. Staramy się zawsze, niezależnie od kontekstu gospodarczego czy politycznego oferować usługi odpowiadające najwyższym standardom jakościowym. Dziękujemy za Wasze zaufanie i zrobimy wszystko co w naszej mocy by go nie zawieść. ■

Autor jest prezesem zarządu GRAS SAVOYE POLSKA

reklama

MENTOR SA

Wiedzą i zdobytym doświadczeniem gwarantujemy naszym Partnerom bezpieczeństwo w kształtowaniu nowoczesnej polityki ubezpieczeniowej.

mentor

www.mentor-sa.pl

TWÓJ BROKER UBEZPIECZENIOWY